№. 263. w Sobotę dnia 10. Listopada 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Poznań, dn. 9. Listopada. — Dziwne rzeczy się dzieją u nas, słyszymy po dziennikach niemieckich pełno krzyku niemieckiego, przeciw demarkacyi Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Tak jak dawniéj, tak i teraz najwięcéj krzyku podnoszą urzędnicy, teraz dopiero poznali, że przez rozdział Wielkiego Księstwa Poznańskiego, spolszczałoby Wielkie Księstwo Poznańskie, ponieważ przez wyniesienie się urzędników administracyjnych do miast pogranicznych, w którychby rząd się centralizował tutajszéj prowincyi, zmniejszyłaby się liczba urzędników najdzatniejszych i najwyższe pobierających pensye po miastach Księstwa. Obawiają się przeto wprost wzrostu żywiołu polskiego, przez wydalenie się najdzatniejszych czopowników. Za wydaleniem się urzędników, ustałaby potrzeba odwiedzania częstego miast większych, dla odrabiania niejednego interessu, przez coby i tak podupadli rzemieślnicy, kupcy, zazwyczaj Niemcy i żydzi, jeszcze na większą nędzę byli wystawieni. Gazeta wrocławska, w artykule zapewne otrzymanym od jednego z urzędników poznańskich, powiada, iż Poznań już doznał, co za stratę poniósł, przez przeniesienie ksiąg hypotecznych do miast powiatowych, miałżeby więc być wystawiony na niepochybne bankructwo, gdyby przyjść miało do demarkacyi, — a bankrutami byliby Niemcy, bo ich najwięcéj w Poznaniu. Żąda więc korrespondent, ażeby rząd zaniechał demarkacyi, gdyż dzieje najlepiéj świadczą, jaki jeniusz posiadają sami niemieccy koloniści do germanizowania kraju, w który przychodzą. Jako żywioł niemiecki zdławił Słowian pomiędzy Elbą i Odrą bez przyczynienia się rządu, tak i zdławi Słowian mieszkających pomiędzy Odrą i Wartą. Do tego posłuży jak mówi w końcu korrespondent, 1) niedostatek wytrwałości w Polakach, mimo zdatności, nie zgłębienie przedmiotu, którego się uczą i dla tego przez Niemców są przewyższani tak w przemyśle, jako i handlu i rólnictwie, 2) zajmowanie się natomiast polityką i podnoszeniem rewolucyi, przez co tracą majątki Polacy, 3) zaprowadzenie kolei żelaznych do Szląska i do Pruss wschodnich, zapomocą których, będą wstanie zalać Niemcy całe Księstwo Poznańskie, jak już o tém przepowiadał Edward Raczyński. Jeżeli więc kto marzy o demarkacyi Wielkiego Księstwa, to tylko zapewne sami Polacy, w połączeniu z małą frakcyą demagogów niemieckich, którzy dawniéj agitowali pod chorągwią czarnoczerwono żółtą. Skończyło się więc znowu na Polakach, że oni pragną demarkacyi Wielkiego Księstwa; kto tému nie wierzy, niechaj wejrzy do gazety wrocławskiéj numeru 261, a przekona się o prawdziwym typie niemieckich korrespondentów w niemieckich gazetach, dla których nie masz prawdy na świecie, a wszystko zasadzają na eskamotowaniu. Dzisiejsza gazeta niemiecka poznańska powiada, że wie z dobrego źródła, iż nieprzyjdzie do demarkacyi, owéj igraszki fantazyi, a to z powodów politycznych i społecznych, że to nawet od upodobania rządu niezawisło i z tego powodu ominą tę kwestyą w izbach. Gniewa się atoli ta gazeta na Hirscha, iż cofnął swój wniosek o poprowadzenie kolei żelaznéj z Poznania do Wrocławia kosztem rządu, i nie uznaje za uzasadnione podane ku jego obronie powody, że jako radzca policyi nie mógł się sprzeciwiać ministrowi spraw wewnętrznych, który żądał, ażeby niepopierał wniosku o kolej z Poznania do Wrocławia. Szarpnęła z tego powodu też gazeta Vossa w num. 259, Hirscha, który się tłumaczy, iż nie dla tego podał wniosek ów, że mógł mieć nadzieję do przejścia z nim, ale dla tego, aby się dowiedział urzędownie od ministerstwa, kiedy zamierza ją budować. Minister odpowiedział, że plan budowy jeszcze nie jest wykończony, a więc nie może też być przedłożony izbie, ale przyrzekł, że po trzech zaprojektowanych innych, poznańsko wrocławska kolej będzie najpierwszą, którą rząd budować zacznie. Pociesza w końcu swéj odpowiedzi Hirsch swoich mocodawców niemieckich w Poznaniu, że zna prowincyą poznańską i dla jéj zbawienia poleca zasady, jakie objawili Flottwel i Grolmann. Czyli ten sosik zamiast pieczeni zaspokoi mocodawców niemieckich poznańskich, jesteśmy bardzo ciekawi.

Poczdam, dn. 5. Listopada. — W murach stolicy naszéj także treubund siedlisko swoje założył. Powstał on na fundamentach klubu patriotycznego i klubu Prus, i łączy w sobie wszystkich członków z małym wyjątkiem, którzy do jednego z owych klubów należeli, jak o tém świadczy spis osób w przeszłym tygodniu ogłoszony. Spis ten członków albo raczéj braci treubundu daje zarazem świadectwo widoczne, że pomiędzy ludem o stolicy naszéj wiele przesadzonych przesądów panuje; gdyż Poczdam podług wykazu najnowszego liczy 30,233 mieszkańców, z wyjątkiem wojska, a jednakże liczba członków związku jest stosunkowo nadzwyczaj małą. Liczy on bowiem 1128 członków, którzy się tak dzielą: rzemieślników 314, czeladników rzemieślniczych 87, wyrobników 128, ogrodowych 17, szynkarzy 12, kupców 28, rentierów 15, nauczycieli 21 (wlącznie z dyrektorem gimnazyum Rigler, przewodnikiem klubu), duchownych 2 (kaznodzieci kadetów, i przy kościele w Sanssouci), rzecznik 1, urzędników kolei żelaznéj 22, lekarzy niższych 6, policyantów 20, urzędników 121, bezpośrednich sług królewskich 119 (do tych należą ogrodowi nadworni, strzelcy, lokaje, stajenni i woznice), wojskowych pensyonowanych 8, z wojska czynnéj służby 132, zamiejscowych 50. — Ze stanu wyższych urzędników do związku tego przystąpił tylko radzca rejencyjny Horn. Stronnictwo demokratyczne zachowuje się spokojnie, i nieodbywa zgromadzeń, spojnią jego jedyną tworzy zasada, która już stała się jego przekonaniem wewnętrznem. Ma ono nadzieję, że chwila owa już jest niedaleką, gdzie pozory i obłuda upadną, a prawda zwycięży.

Czy na seryo, czy tylko już dla pozoru, rząd pruski, pomimo wystąpienia Saxonii i Hanoweru, obstaje przy projekcie ściślejszego związku niemieckiego, i wybory do parlamentu, mającego zebrać się w Erfurcie, istotnie na 20. b. m. mają być rozpisane. — To prawie niepodobne do prawdy, bo jeśli Saxonia i Hanower, a za niemi może i inne jeszcze państwa, które do związku były przystąpiły, wybierać niebędą, to parlament związku niebędzie niemieckim ale pruskim; przynajmniéj interes pruski będzie w nim stanowczo przeważał. Nawet gdyby Saxonia i Hanower miały w nim udział, to zawsze większość liczebna byłaby po stronie Prus. To też było jednym z głównych powodów, dlaczego Saxonia i Hanower protestowały przeciw zwołaniu parlamentu. Poddawszy się raz jego uchwałom, zawięzywały sobie ręce na przyszłość, dzisiejszą swą autonomią polityczną oddawały pod dowolną hegonomią Prus, i z państw udzielnych chociaż drugiego rzędu, schodziły na stanowisko podrzędne państw medyatyzowanych, aby z czasem, jak niegdyś bezpośredni książęta świętego państwa, przejść na lenników albo poddanych mocniejszego.

Wrocław, d. 6. Listopada. — Gazeta Nadodrzańska tak mówi o teraźniejszém położeniu konstytucyi pruskiéj: Art. 4. Urzędy publiczne nie są dla wszystkich uzdatnionych zarówno przystępne, bo niemiła połowa ludu jest od nich wprost wykluczona. — Art. 5. Wolność osobista nie jest zaręczona; ministerstwo albowiem może ją (art. 5.) nawet bez ogłoszenia stanu oblężenia zawiesić, a nowy projekt do prawa ogranicza wyraźnie ustawę z d. 21. Września i zawiera mnóstwo określeń, na mocy których nietykalność mieszkania (art. 6.) każdy urzędnik policyjny za nieistniejącą i nieważną ogłosić może. — Art. 10. Wolność wyniesienia się z kraju bardzo okropna, i (art. 11 i 12) gminy kościelne nie są w skutek uchwał pierwszéj izby przed gorszącém mieszaniem się rządu zasłonięte. — Art. 16. O małżeństwie cywilném nie ma mowy; umiejętność i nauka (art. 17.) również mało są wolne, jak mało dozwoloném jest każdemu nauczać i zakładać instytuty (art. 19.) Wedle praw istniejących i świeżych rozporządzeń ministeryalnych, może każdy nauczyciel być usuniętym, każdemu może być zabronioném założyć instytut naukowy. — Art. 20. Według woli izby pierwszéj nie mają nauczyciele używać praw urzędników państwa, natomiast ciążą na nich obowiązki tychże. — Art. 22. Nauka w publicznych szkołach ludowych nie udziela się bezpłatnie, i państwo nie daje (art. 23.)

nauczycielom ludowym wystarczającéj płacy. — Art. 24. Wolność druku w wielu okolicznościach i na sposób rozliczny koncessyami, kaucyami, ciężarami rządowemi, ograniczeniami drukarń i księgarń i t. d. jest oszrankowaną i będzie mogła nieraz być zawieszoną lub nawet tak dobrze jak zupełnie zniesioną. — Art. 27 i 28. Prawo stowarzyszenia się nie jest zaręczone, ulega owszem tylu policyjnym przepisom, że zupełnie stało się illuzoryjném. — Art. 33. Byrgerwerya nie jest konieczną częścią potęgi zbrojnéj, a ministrowie są (art. 59.) odpowiedzialni, nie wiadomo komu? — Art. 60. Jednozgodność między królem a obu izbami nie jest konieczną do każdego prawa, bo ministrowie według art. 105. mogą także bez izb wydawać prawa. — Art. 67. Nie każdy Prusak, co skończył 25 lat jest pierwotnym do dania głosu uprawnionym obórcą; większa część musi się kontentować ułamkiem tego prawa. — Art. 86. Sędziowie mogą nietylko za wyrokiem sądu być oddaleni, zasuspendowani lub przesadzeni, od czasu wyjścia regulaminu dyscyplinarnego z d. 10. Lipca. — Art. 91. Istniejące jeszcze dwa najwyższe trybunały nie zostaną w jeden połączone. — Art. 95. Potrzebne jest uprzednie pozwolenie władz do zapozwania przed sąd publicznych tak cywilnych jak wojskowych urzędników o przekroczenie służących im z urzędu praw. — Tyt. VII. (Art. 95 i 97.) mówiący o zabezpieczeniu niesądowniczych urzędników państwa, został ustawą dyscyplinarną z d. 11. Lipca całkiem zniesiony. — Art. 99. Daniny i podatki mogą i bez ustawy być wybierane przez ministerstwo, i potrwa to jeszcze czas jakiś, zanim ustaną faworyzacye pod względem opodatkowania. — Art. 107. Nie wszyscy urzędnicy państwa będą przysięgać na konstytucyą; wojsko wolne jest od tego. — Nareszcie rewizya (art. 112.) konstytucyi nie jest nadana wedle pierwszego przyrzeczenia, bo izba wyplywająca z wyborów powszechnych została rozwiązaną, zanim mogła się wziąć do dzieła. Tylko art. 105 i 108, filary władzy ministeryalnéj oparły się zwycięzko natarczywości burzy. Zważywszy teraz, że reszta tu niewymienionych artykułów zawiera albo ograniczenia i obojętne przepisy formalności, albo też wymaga jeszcze do swéj ważności osobnych ustaw, niepozostaje ludowi w konstytucyi nic, właściwym zaś konstytucyalistom tylko imię i tytuły — i one to pewnie pan Wilda tak arcy-liberalnemi znajduje.

Z Trewiru zamieszcza National Zeitung doniesienie z 3. Listopada następujące. Dzisiaj rano odbyło się w kościele S. Gangolfa nabożeństwo żałobne za owych trzech landwerów w Saarlouis rozstrzelanych, na które znaczna liczba ludu przybyła. Ksiądz Schue, przychylając się chętnie do prośby przyjaciół owych straconych, celebrował przy pomocy dwóch innych duchownych, odbyła się zatém jak najuroczystsza ceremonia pogrzebowa z assystą. Wrażenie, jakie nabożeństwo to sprawiło, było nader wzniosłem, i widzieliśmy oczy łzami zroszone niejednego męża, który zazwyczaj niebardzo do nich jest skłonnym. Miejscowi lubownicy muzyki połączyli się, aby sztuką jeszcze więcéj mszy owéj dodać świetności, a mianowicie śpiew dies irae wywarł na całe zgromadzenie wpływ głęboki i zachwycający, przez czysty z głębi serca pochodzący pierwszy tenor, który wzruszającą melodyą kościelną »Quando judex est venturus« z całem uczuciem wydał. Uroczystość żałobna w kościele katolickim (pisze to różnowierca) jest sama z siebie nader wzniosłą i do nabożeństwa porywającą, ale takiego aktu pogrzebowego, jak dzisiaj, niepamiętamy. Godnem uwagi jest, że w kościele, bez względu na wyznanie, jedynie stronnictwo demokratyczne było reprezentowanem, tak nazwani konstytucyjni całkiem się od udziału powstrzymali. Dary pobożne, przeznaczone dla pozostałych po tych nieszczęśliwych, wynosiły 50 talarów. Według pewnych wiadomości pozostawia landwerzysta Steilen matkę w podeszłych latach w nader krytycznem położeniu, któréj główną był podporą; landwerzysta Alten z 3 dziećmi małemi, z których najstarsze ma dopiero 4 lata a najmłodsze pół roku. — Oprócz tego rozstrzelanie owo w skutek wyroku sądu wojennego pociągnęło za sobą inną jeszcze karę. Podoficer Hoffmann z kompanii landwerów podczas egzekucyi tamże stojącéj, dopuścił się pewnéj małéj demonstracyi na rzecz rozstrzelanych, za to został na prostego żołnierza zdegradowanym.

Dania.

Kopenhaga, d. 3. Listopada. — Dekret król z dnia 29. z. m. nakazuje ułożenie spisu kantonistów do wojska lądowego na r. 1850. — Dziennik Flyveposten posłyszał, że car rossyjski pewną zrobił nadzieję hrabiemu Moltke podczas danego mu posłuchania, iż układy o pokój toczące się w Berlinie sprowadzą wypadek zgodny z prawem Danii traktatami zastrzeżonem, nienaruszonego posiadania Szlezwigu. — Z Apenrade donosi dziennik Freja pod 29. Października, że deputacya przejeżdżając przez miasto to wręczyła Tillischowi i Eulenburgowi adres opatrzony w 166 podpisów, i że hr. Eulenburg odpowiedział tejże deputacyi: »moi panowie, ten tylko posiada prawdziwą znajomość rzeczy, kto prawom jest posłusznym a porządek i pokój poważa, i bardzo mię to cieszy, że tak wielu waszych współobywateli imiona swoje do oświadczenia w tym względzie podaje.«

Anglia.

Londyn, d. 3. Listopada. — Angielskie dzienniki umiarkowane wszystkich prawie stronnictw potępiają jednozgodnie ostatni krok L. Napoleona. Times powiada, że takowy jest powtórzeniem lub parodią owych sławnych wyrazów Ludwika XIV.: l'Etat c'est moi. Morning Chronicle upatruje w tem wielki krok do przyszłéj rewolucyi. Daily News przepowiada prezesowi, z którego wreszcie zamiarami dobremi zawsze, jak powiada sympatyzuje, nieochybny upadek, gdyż nigdy niebyło powodu więcéj jak teraz, do powątpiewania o jego roztropności.

Francya.

Paryż, dn. 5. Listopada. — Ludwik Napoleon odbył wczora wielki przegląd wojska w Wersalu.

Monitor zamieścił dziś długą listę urzędników sądowych, którzy otrzymali krzyże legii honorowéj.

W miejsce Ferdynanda Barrota został zamianowany sekretarzem prezydenta były minister finansów Duclerc, który często bywał u L. Napoleona.

Dawniejszy sekretarz poselstwa w Brukseli, książe Bassano, nastąpił w miejsce prefekta policyi Rebillot, który popadł w niełaskę u prezydenta i ma pod bezpośredniemi roskazami Persignego pracować. Z Rebillotem dostał także odprawę szef policyi miejskiéj Carlier; przekonano się bowiem, że dwom panom służył i prezydentowi rzeczypospolitéj i jeszcze innym osobom.

Mis Bourdett-Couts, jedna z najbogatszych Angielek była onegdaj wprowadzoną na wieczorne towarzystwo do Ludwika Napoleona. Mówią, że prezydent gotów się ożenić z nią i z milionami fr., które posiada.

Assemblée nationale utrzymuje, że nieczynny dotąd Cavaignac nagle się obudził i oświadczył, że stanie na czele stowarzyszenia, którego celem będzie stawiać opór pewnym wypadkom, jakie wkrótce wydarzyć się mogą.

Demokratyczno-socyalistyczna Reforma powiada: w położeniu krytyczném, w jakiém się znajdujemy, wzywamy republikanów, ażeby się zachowali spokojnie i niemieszali się do żadnych manifestacyi. Inaczéj postępować byłoby najgłębszym błędem politycznym, byłoby tém samém co wpaść w zastawione sidła. Umiejmy czekać. Stronnictwa są bezwładne, władza wyśliźgnie im się sama z ręku. W pewnych wypadkach umieć czekać jest tyle, co niebyć igraszką w ręku swoich nieprzyjaciół, ich odkryć jest to samo co zwyciężyć.

Rozwiązano gwardią narodową w Cholet, ponieważ niewystąpiła, chociaż na nią zabębniono, kiedy robotnicy wszczęli rozruchy, żądając podwyższenia zapłaty od roboty.

Francuzi znów się biją z Arabami w Algieryi i wiele tracą żołnierzy.

Proces w Wersalu. Posiedzenie z d. 2. Listopada. — Obżałowany Schmitz broni się przeciw zeznaniom świadka. Deplos, który go obwiniał, że zgromadzenie gwardzistów, na którém prezydował, było tylko pozorem ukrytych celów rewolucyjnych, jak mu to brat oskarżonego powiadał. Prezes nie pozwala na przywołanie brata, jako świadka. List brata zaprzecza, aby coś podobnego miał był powiedzieć Deplosowi.

»Było was — powiada Schmitz — około 500 gwardzistów na zgromadzeniu w hotelu Pelhergo, mnie obrano za przewodniczącego. Potocznie mówiono o pogwałceniu konstytucyi i o manifestacyi z tego powodu, zaś przedmiotem obrad był wybór pułkownika. Ja sam przedstawiłem listę kandydatów. Była już 10. wieczór. Gospodarz bał się policyi i prosił, abyśmy gdzieindziéj przenieśli posiedzenie. Poszliśmy do sali jednéj, a potém drugiej, a gdy wszędzie miano obewę przed policyą, proponowałem, aby obrać komissyą z 22 i zebrać się w domu brata mojego. Tam to zredagowaną została petycya, w któréj oświadczyliśmy, że bronić będziemy konstytucyi i rzeczypospolitéj, gdyby ją pogwałcić chciano. Obrady nad redakcyą przeciągły się aż do godziny 4. zrana, i petycya rozesłaną została do dzienników demokrat. Petycya ta miała być przedstawiona izbie w uroczystym pochodzie ludu i gwardyi narodowéj. Zgodono się na to, aby żaden z nas nie wznosił okrzyków, pod karą wykluczenia z rzędu jako ajenta policyi.

»Nazajutrz udaliśmy się do Chateau d'eau, i tam wydaliśmy każdego gwardzistę, który był uzbrojony. Aż do ulicy Chaussée d'Antin pochód nasz był spokojny i uroczysty. Ja szedłem z innymi na czele kolumny. Na ulicy la Paix powstała wrzawa. Szarżowali na nas dragoni jenerała Changarnier. Nie słyszałem żadnego znaku ani odezwy do rozejścia się. Odpowiedzieliśmy na tę szarzę okrzykami konstytucyjnemi i republikańskiemi.«

Świadek Baron zeznaje: »na ulicy Temple sprzeciwiałem się wzniesieniu barykady; rozbrojono mnie za to i odprowadzono do meryi. W téj chwili przybył dep. Suchet i mówił w głos, że przybywa po pułk. Forestier, aby spieszył na obronę rządu tymczasowego, który się złożył w konserwatoryum. Na to adjunkt Lenoire odpowiedział, my nie uznajemy innego rządu, tylko ten, który jest.« — Pułk. Forestier powiada, że się świadek myli, gdyż tak był rozdrażniony, iż gwardziści mówili, że mu trzeba krew puścić. — Adwokat Tourrel dodaje, że głuchy. — Świadek zaprzecza, aby nie dosłyszał i był rozdrażniony, i obstaje przy swojém zeznaniu.

Świadek Hoguais, żurnalista, zeznaje na korzyść oskarzonego André, u którego znaleziono formułę przysięgi socyalistów. »Tę przysięgę ja ułożyłem, i biorę całą za to odpowiedzialność. W Kwietniu 1848. roku ja i André zajmowaliśmy się planem kolonizacyi na wyspie Madagascar, dla przeprowadzenia teoryi socyalnych, i na to była przysięga ułożona. Ale widząc, że rzplta u nas zagrożona, proponowałem mojemu towarzyszowi zamienienie stowarzyszenia kolonialnego, na stowarzyszenie ku bronieniu

rzpltéj, — André nie przystał na to, i odtąd nie było mowy o planach naszych. — Oskarżony dodaje, że skoro ten dokument nie ściąga się na wypadki z d. 13. Czerwca, i podobnie inne papiery, które mu zabrano, ztémi wypadkami nie mają nic wspólnego, przeto najniewinniéj został więzionym.

Inni świadkowie zeznają, że gwardziści strzelali na lud bezbronny bez potrzeby; że przy napadzie na skład broni obywatela Lepage, było tylko dwóch ludzi. Inne jeszcze zeznania ściągają się do moralności i sposobu myślenia oskarżonych. Posiedzenie aż do poniedziałku (5. List.) zawieszone.

W ł o c h y.

Genua, d. 28. Października. — Wciąż jeszcze całemi tłumami przybywają tu wychodzcy neapolitańscy. Pomiędzy ostatnimi znajduje się były deputowany Angelo Camillo de Meis, bardzo uczony lekarz i professor nauk przyrodzonych. Po rozwiązaniu izby poświęcał on się w cichem ustroniu naukom swoim; lecz to właśnie dało tym większy powód do prześladowania go. — Były deputowany sycylijski Francesco Ferrara dostał przy uniwersytecie w Turynie posadę professora ekonomii narodowéj.

Parma, d. 28. Października. — Z powodu okrucieństwa, jakiego się rząd książęcy dopuszcza, porzuca znaczna liczba mieszkańców kraj ten, ratuje się ucieczką. Książe wydał rozporządzenie, w którem powiada, iż aby uniknąć przepełnienia więzień, głównych zbrodniarzy śmiercią karać będzie, resztę zaś bastonadą. Prezesa sądu w Pontremoli, Albertazzi, okutego w kajdany powleczono do Parmy. Wyjąwszy żołnierzy i śpiegów, nikt niejest pewnym, iż spokojnie w domu własnym dosiedzi, i uniknie prześladowania. Znaczną liczbę osób karano już kijami

Malta, d. 22. Października. — Dzisiaj rano przybył do brzegów naszych okręt parowy Rosamond, należący do floty admirała Parkera. Pozostawił on flotę całą powyżéj Idry w kierunku Dardanelli, i przynosi nam ważną wiadomość, że eskadra angielska połączy się z flotą ottomańską i sir William Parker dowództwo naczelne nad obydwiema obejmie. Ta flota połączona ma wrazie potrzeby dotrzeć aż do morza Czarnego gdyby Rossya porcie wojnę wypowiedzieć miała. Rosamond przywiózł zarazem rozkaz do admirała Parker, aby tenże wszelkie statki wojenne tutaj przybywające natychmiast ku Dardanellom wysyłał. Okręt ten przywiózł tu także familią admirała Parkera, która się na pokładzie okrętu Coledonia znajdowała, i jutro powraca znów do floty. Fregata Tetis zabrała ztąd żywność dla floty i odżeglowała ku Lewantowi; królewski statek parowy Ardent, którego czas służby na morzu Środziemnem upłynął, przybył wczoraj z Liworno w zamiarze przywrócenia do Anglii, tymczasem otrzymał rozkaz pzzeciwny i pozostanie tutaj do dalszego rozporządzenia.

Lubo z doniesień tych widocznie wypływa, że Anglia i Turcya niewierzą jeszcze w zupełne załatwienie nieporozumień, to jednakże w poruszeniach owych floty nic innego upatrywać nienależy, jak środki ostrożności za słuszne uznane, aby być w pogotowiu na przypadek nagłéj i nadspodziewanéj zmiany rzeczy.

A u s t r y a.

Wiedeń, 6. Listopada. — W Węgrzech oddano ministerstwu austryackiemu 300,006 karabinów. We właściwych Węgrach panuje grobowa cisza. Szlachta unika zetknięcia się z urzędnikami i zajmuje bierne stanowisko względem nowéj organizacyi.

Hr. Lazansky pamiętny z rzezi galicyjskiéj został mianowany namiestnikiem w Morawii.

Rossyjski jenerał Hasfort kazał na szczycie góry Kapellenberg pod Kronsztadem postawić pomnik wojskowy z napisem: »Russia et Austria unita 1849.«

W Peszcie nakazał tygrys Hajnau, aby do napisów na szyldach węgierskich, dodano w przeciągu godzin 48 tłumaczenie w języku niemieckim. Kto tego nieuczyni natychmiast, zapłaci kary 20 zł. reńsk.

Przeciw hurtowemu kupcowi Wodianer wytoczono śledztwo, że sprowadzał broń do Węgier z Leodium. Kupiec tłumaczy się, iż to czynił z wiedzą ministra wojny Latoura, którego lud wiedeński powiesił za przywiązanie do despotycznéj dynastyi Habsburgów.

Szuzelki »Deutsche Fahrten« zakazane.

Wanderer powiada o sprawie tureckiéj, co następuje: Wojsko rossyjskie cofnęło się z Węgier i Galicyi, Moskwa układa się z Czerkiessami, rekrutuje na nowo, aby być przygotowaną na przypadek wojny. W Turcyi zaś pocichu się zbroją i do wojska biorą chrześcijan, przeniesiono wybornego polskiego jenerała Wysockiego z jego legią do Szumli, gdzie także i Bem się znajduje. — Są to znaki wzbudzające obawę, że przyjść może do wojny, zwłaszcza, że teraz oddalono Mustafa baszę, nieprzyjaciela teraźniejszego ministerstwa, które Rossyi w niczém nie ustąpi.

Według otrzymanych wiadomości z Zagrzebia pod d. 2. Listopada jest rzeczą pewną, że województwo serbskie nie będzie już należało do Węgier, ale zostaje oddzielnym krajem koronnym, o tyle jednak złączone z królestwem Kroacyi, Dalmacyi i Sławonii, że będzie z niemi odbywało wspólny sejm i to z kolei raz w województwie a drugi raz w rzeczonem królestwie. Nadto ban kroacki i rząd serbski będą miały wspólnego namiestnika cesarskiego. Równie Kroatowie, jak Serbowie chcieliby tego, aby kandydaci na bana i na wojewodę według dawnych praw byli przez lud obierani i cesarzowi podawani. Do takich wolności jednakże nie przyjdzie, a nawet słychać, że w województwie będzie wojewodą sam cesarz, co może być zaszczytne, ale nie stanie się pożytecznem dla narodowości serbskiéj.

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie nic nie zawierają ważnego, prócz następującéj wiadomości z Malty d. 22. Paźdz., z gazety Portafolio maltese wyjętéj: »Dziś przybył tu parostatek »Rosamond« do floty admirała Parker należący. Ten statek opuścił flotę powyż Idry płynącą w kierunku Dardanellów, i przynosi nam ważną wiadomość, że angielska eskadra połączy się z flotą ottomańską, a sir William Parker obejmie wspólne nad obiema dowództwo. Połączona flota wpłynęłaby na morze czarne, wrazie, gdyby Rossya wypowiedziała Turcyi wojnę. »Rosamond« przywiózł również rozkaz do kontradmirała Harvey, aby wszystkie okręta wojenne tu przybywające, natychmiast wyprawiał do Dardanellów.

Z tych wiadomości słusznie wnosić można, że Anglia i Turcya nie wierzą jeszcze w stanowcze załatwienie kwestyi spornéj i chcą być w pogotowiu do stawienia czoła wszelkim możliwym ewentualnościom.

Wychodzący od niedawnego czasu dziennik die Zeitung zawieszony został dzisiaj przez władzę wojskową na czas stanu oblężenia, a to z powodu artykułu przeciwko karze cielesnéj przez tutejszy sąd wojenny orzekanéj, którego to artykułu redakcya sprostować wzbraniała się.

Z Pesztu donoszą, że około 1000 ludzi pracuje nad przywróceniem fortyfikacyi Budy, która ma być postawioną na stopie twierdzy drugiego rzędu, a to przez oszańcowanie wzgórzów nad nią panujących.

Gubernator Czech baron Mecsery, przybył do Wiednia w celu porozumienia się osobiście z ministerstwem, względem przyspieszenia politycznéj organizacyi tego kraju.

Korespondent austryacki podaje wykaz sił pierwszéj komendy armii; obejmuje ona 4 korpusy, z których pierwszy rozłożony w Austryi i Styryi, pod dowództwem feldm. Clam-Gallas, liczy 34 bataliony, 20 szwadronów i 36 dział, drugi w Czechach i Morawie, pod dowództwem feldm. Schlika liczy 27 batalionów, 69 szwadronów i 21 dział, trzeci w Czechach pod dowództwam feldm. arcyksięcia Alberta, składa się z 24 batalionów, 15 szwadronów i 88 dział; czwarty w Tyrolu i Voralbergu pod dowództwem feldm. Legedits, liczy 24 batalionów, 13 szwadronów i 88 dział. Naczelnym dowódzcą téj komendy jest jenerał jazdy hrabia Wratislaw we Wiedniu.

(Nowa rota przysięgi dla urzędników państwa,) brzmi jak następuje: »Złożysz WPan przysięgę na Boga wszechmocnego i hanor swój i wierność przyrzekniesz, cesarzowi Austryi Franciszkowi Józefowi I. itd. i po nim następującym z jego najw. rodu i krwi dziedzicom, być wiernym i posłusznym; a będąc zamianowanym przez.... przysięgniesz, że będziesz mieć zawsze na oku najwyższe cele służby publicznéj, we wszystkiem i w każdéj rzeczy prawdziwe dobro monarchii na zasadzie nadanéj przez cesarza ludom swoim konstytucyi popierać, i włożonych na siebie obowiązków w całéj ich rozciągłości pilnie i wiernie, według najlepszego przeświadczenia dopełniać, wszystkie dane sobie zlecenia od ministra lub bezpośredniego zwierzchnika albo jego zastępcy dokładnie i spiesznie wykonywać, powierzone sobie interesa stósownie do obowiązku utrzymać w tajemnicy, nikomu z nich odpisów lub wyciągów nie udzielać, w rzeczach urzędowych z nikim nie korespondować, każdocześnie jak na uczciwego męża przystoi uczciwie, sprawiedliwie, dyskretnie i szczerze postępować, i ani łaską lub niełaską, ani przyjaźnią lub nieprzyjaźnią, ani też obietnicami lub darami od tego odwieść się nie dać.« — »Zrozumiawszy dokładnie to co mi było odczytanem, wiernie się do tego zastósuje. Tak mi Panie Boże dopomoż.«

Gazeta pragska opowiada o ostatnich egzekucyach w Peszcie, że młody Tzacsvay okazał najzimniejszą krew do ostatniéj chwili, a Csernius oddając się w ręce katowskie, rzucił w górę kapelusz, wołając: »Bądź zdrów piękny świecie!« Tymczasem 66letni Perenyi gorzko płakał i po drodze hojne rozdawał jałmużny.

Załoga wiedeńska wynosi obecnie 25,000 wojska, mianowicie 4 bataliony grenadyerów, 10 batalionów piechoty i 3 bataliony strzelców, tudzież 2 pułki konnicy i 120 dział rozmaitego kalibru.

Proces b. deputowanego, Dr. Fischof już jest na ukończeniu. Wyrok sądu karnego uznający go za niewinnego, potwierdzony został przez sąd apellacyjny, i obwiniony w tych dniach zapewne wypuszczony będzie z więzienia.

Dziennik National zamieszcza szczegóły niektóre ściągające się do jenerałów w Aradzie straconych, które tu powtarzamy. Jenerał Kiss został z dwoma towarzyszami swymi na proch i ołów osądzonym o godzinie 11 zrana rozstrzelanym. Śmierć jego była okropną; po trzykroć do niego strzelano i cierpienia jego trwały przeszło 10 minut. O godzinie 6 tegoż samego rana powleczono owych dziewięciu jenerałów, którzy na szubienicę byli skazani na miejsce tracenia, a dopiero o godzinie 10 smutne to widowisko ukończonem zostało. Hrabiego Weczeja dla ukarania ile możności jak najsurowiéj za szkody, jakie działa jego na okopach pod Temeswarem zrządziły, na sam ostatek pozostawiono, aby przez cztery godziny był świadkiem cierpienia swoich współtowarzyszów broni. Dziewięć szubienic w jednéj linii wystawiono; jeden tylko kat z dwoma parobkami ich wieszał. Około godziny 8 zniecierpliwiał się hrabia Leiningen, który był

trzecim z kolei, ową wymyśloną przewloką i wyrzekł wesoło: »należałoby, żeby nam przecież jakie śniadanie dali.« »Jenerale, czy życzysz sobie napić się?« ozwał się żołnierz jeden, podając mu swoją manierkę. »Dziękuję ci, przyjacielu, odrzekł hrabia, niepotrzebuję wina, dla zaczerpnięcia odwagi, ale podaj mi szklankę wody.« Potém napisał ołówkiem kilka wierszy do swojego szwagra, w których wyraził, iż obwinienie go, jakoby na jeńców strzelać kazał, jest oszczerstwem i oświadczył, iż owszem wszelkiego dokładał starania, aby jeńców austryackich zasłonić. Polecił bratu swemu żonę i dzieci swoje i oświadczył, że umiera za sprawę, którą uważa za słuszną i świętą. W kilka minut po napisaniu listu tego już nieżył. Przed straceniem jego podsuwano mu sposobność do ucieczki, ale on niechciał z niéj korzystać, podając za powód, iż szwagier jego z niéj korzystać nie może. Jenerał Leiningen był olbrzymiego wzrostu. W bitwach nietroszczył się o bezpieczeństwo swoje, ale zawsze starał się ochraniać ile możności żołnierzy, i dla tego powszechnie był szacowanym. Wszyscy 9 jenerałowie ponieśli śmierć męczeńską, nieokazując najmniejszego znaku obawy.

Z Widyna donoszą, że Koszut dnia 18. Października wydał odezwę do wychodzców węgierskich, z któréj następny zamieszczamy wyjątek: »Podaję więc po urzędowém oświadczeniu baszy do wiadomości: 1) że sultan JMć, któremu Bóg niechaj długiego dodaje życia, postanowił nikogo, kto chce pozostać, nie wydawać wrogom, ale bronić nas i zatrzymywać pod protekcyą gościnności; 2) że ci, którzy chcą nadal z téj gościnności korzystać, mają nie tylko strawę jak dotąd, ale i odzież pobierać, a nawet mogą się za żołd od sultana JMci spodziewać odpowiedniego jego wysokości wynagrodzenia. Jest nadzieja, że będzie wolno oficerom przy zatrzymaniu rangi i żołdu bez zmiany religii wstąpić do służby tureckiéj, i że los emigracyi pójdzie pod rozwagę, aby go na drodze kolonizacyi lub w inny sposób stósownie statecznie zapewnić.«

Bem, jak dzienniki donoszą, bawi w Carogrodzie i tam został przyjmowany z szczególną uprzejmością. Sultan przyjmował go w tajnéj audyencyi i naradzał się z nim w nader ważnych sprawach państwa. Przy powrocie do wyznaczonéj sobie na mieszkanie willi znalazł w domu bardzo piękne od sultana podarunki, pomiędzy któremi ucieszyła go mianowicie piękna czwórka wybornych arabskich koni. Twierdzą, że ma zająć wysokie w wojsku muzułmańskiém miejsce. Poseł angielski przyjmował go nader uprzejmie i kilkakrotnie już oddał wizytę jenerałowi. Po okrętach eskadry angielskiéj sam Stratford Canning oprowadzał Murada baszę. W ludzie tureckim obudził się przeciw rossyi fanatyczny wstręt, po którym sądząc przypuścić należy, że wojna z carem bardzoby była popularną. Wszędzie jeszcze widać niepospolite zbrojenie się, mianowicie rozwija się to życie wojenne w małéj Azyi.

Patent cesarski o tymczasowem zaprowadzeniu podatku od dochodu na rok administ. 1850.

My Franciszek Józef I., z Bożéj łaski cesarz Austryi itd. Z uwagi na wysoką ważność porządnego uregulowania podatków bezpośrednych, zwróciliśmy szczególniejszą na nie baczność i po troskliwem zbadaniu istniejącego systemu podatkowego, uznaliśmy za potrzebne uzupełnienie i poprawienie téj gałęzi prawodawstwa, na zasadach jednolitego obłożenia wszelkiego rodzaju dochodów. W tym celu wolą naszą jest, aby przyszłemu sejmowi państwa dokładne w téj mierze projekta do prawa były przedstawione. Wszakże teraz już okazuje się nieodzowna konieczność wydania tymczasowego rozporządzenia, aby przy nadzwyczajnie powiększonych potrzebach państwa, z nieużytych dotąd lub w nieodpowiedniem stosunku exploatowanych źródeł dochodu wedle możności korzystać, i tym sposobem zbliżyć się do sprawiedliwego, równego rozkładu publicznych ciężarów.

Temi uwagami kierowani, na poradę naszego ministeryum, w związku z patentem naszym z dnia 10. Paźdz. 1849 i na zasadzie §§. 87, 120 i 121 konstytucyi postanowiliśmy na rok administ. 1850 następujące rozporządzenia, i nakazujemy wykonanie ich w krajach koronnych, w których istnieje ustanowiony patent z dnia 31. Grudnia 1812 podatek przemysłowy (Erwerbsteuer).

I. Zasada podatku. A) Czas na który podatek jest żądany. §. 1. Dla pokrycya nadzwyczajnych potrzeb państwa w roku administracyjm 1850 będzie w nim pobierany podatek od dochodu. 2) Przedmiot podatku. a) Posiadłość gruntowa i domowa, długi hypoteczne. §. 2. Dochód z ulegających podatkowi gruntowemu i domowemu posiadłości, tudzież od ciążących na nich kapitałów i rent, poddany jest podatkowi przez rozporządzoną patentem z dnia 10. b. m. i r. §§. 5 i 6 nadzwyczajną nadwyżkę od podatku gruntowego i domowego, i przez udzielone właścicielom realności prawo, odtrącenia podatku od wspomnionych procentów, od kapitału i rent. b) Inne rodzaje dochodu. §. 3. Wszystkie inne rodzaje czystego dochodu jaki mają mieszkańcy krajów niniejszym rozporządzeniem objętych, bądź to z osobistego swojego zarobku, bądź z obracanego w tychże krajach swojego majątku o ile prawo nieczyni w téj mierze wyjątku, ulegają podatkowi od dochodu. Tenże rozciąga się również na czysty dochód z rzemiosła lub innego przedsięwzięcia przemysłowego, którego prowadzenie połączone jest z gruntową lub domową posiadłością, a z którego dochód nie jest przedmiotem podatku gruntowego albo domowego. c) Podział dochodu na klassy. §. 4. Rodzaje dochodów ulegających podatkowi podzielone zostają na 3 klassy, mianowicie: 1wsza klassa: dochód od rodzajów przemysłu, podatkowi przemysłowemu ulegających, do czego należą również: 1) dochód z kopalń i hut, 2) dochód pachciarzy z pachtów; druga klassa. Dochód, który a) jako zapłata jest za prace lub usługi nieulegające podatkowi przemysłowemu pobierany jest bezpośrednio przez pracujących lub usługujących, w ciągu lub po skończeniu pracy albo służby; b) dochód który w rocznych pensyach z zakładów zaopatrzenia lub zabezpieczenia na życie (Lebensversicherungs-Anstalten) przypada tym, dla których złożone były w tych zakładach kapitały. Ten dochód obejmuje w szczególności: 1) pensye, dopłaty ad personam, w ogóle wszystkie pożytki nieobciążone obowiązkiem opędzania pewnych wydatków służby, jakie pobierają urzędnicy lub słudzy, w służbie państwa, stanów, gmin, zakładów publicznych i osób lub zakładów prywatnych, zostający. Szczególne korzyści ze stósunków miejscowych lub potrzeb urzędowego stanowiska wynikające, jako to: korzyści z mieszkania w urzędzie płace kwaterunkowe, gratyfikacye itp. nie są podatkiem tym objęte. 2) Pensye, emerytury, kwiescencye i inne dochody z przeniesienia na stan spoczynku, dary łaski i wsparcia na utrzymanie, pobierane przez przeniesionych czasowo lub stale na stan spoczynku urzędników, sług lub oficerów, oraz tychże wdowy i dzieci. 3) Wsparcie dawane prebendarzom, gminom klasztornym lub zakonom ze skarbu państwa, publicznych funduszów lub z gmin. 4) Dochód od zatrudnień przytoczonych w §. 2. patentu o podatku przemysłowym pod lit. e. f. g. Przeciwnie zaś zatrudnienia wymienione pod lit. a. b. c. nieulegają podatkowi od dochodu. 3. klassa. Procenta od pożyczek lub innych stałych wierzytelności dożywocia, lub inne renty przedstawiające korzyści procentowe od kapitałów, o ile takowe nie są 2gą klassą objęte.

3) Uwolnienie od podatku a) w 1éj klassie. §. 5. Od podatku od dochodów w 1. klassie uwolniony jest dochód od sztuk, rzemiósł, prywatnego uczenia lub przewożenia osób i rzeczy z jednego miejsca na drugie, dla tych osób które do najniższéj (pierwszéj) klassy podatku przemysłowego są policzone. (zobacz §. 1. III. a-e i IV. a i c. patentu o podatku przemysłowym z 1812 r.) b) w 2éj klassie. §. 6. W drugiéj klassie nieulegają podatkowi: 1) gaże żołnierzy i oficerów w czynnéj służbie; 2 wsparcia przekazane ze skarbu państwu, z publ. funduszów lub od gmin, klasztorom mendikantów, zakonom poświęcającym się nauczaniu, wychowaniu lub pielęgnowaniu chorych, szkołom, domom sierot i innym dobroczynnym zakładom. 3) Należący do drugiéj klassy dochód, którego roczna ilość nie przechodzi 600 złr. c) W 3éj klassie aa) od summ składanych w kassach oszczędności. §. 7. W trzeciéj klassie wolny jest od podatku dochód, który na zasadzie złożonéj w kassie oszczędności summy, od niéj jest pobierany. bb) Inne przychody procentowe i rentowe. §. 8. Kto dowiedzie, że cały jego dochód bez odtrącenia długów w ogóle 300 zł. r. nieprzechodzi, ten może żądać, aby go uwolniono od podatku od dochodów, który go albo bezpośrednio lub pośrednio (przez dozwolone dłużnikom hipotecznym odtrącenie) ma dotknąć, a w razie jeźli takowy zapłacił, może żądać zwrócenia.

II. Wymiar podatku. 1) w pierwszéj klassie. a) Na zasadzie zeznań §. 9. Podatek od dochodu w pierwszéj klassie wymierza się na zasadzie zezań, złożyć się mających przez korzystającego z dochodu podatkowi uległego. b) Zasada zeznań §. 10. W zeznaniu podać należy czysty dochód z uległego podatkowi obrotu kapitału, w jednym roku, według średniego wypadku z ostatnich lat trzech 1846, 47 i 48, albo jeźli kapitał nie jest w obrocie od trzech lat, w takim razie liczy się według krótszego terminu jego trwania. Jeśli interes nietrwa jeszcze roku, należy podać dochód jaki na r. 1850 może być spodziewany. c) Odtrącenia od dochodu §. 11. Przy podawaniu dochodu niemożna odtrącać 1) kapitałów, które w ciągu naznaczonego do zeznań terminu cofnięty były z entrepryzy, 2) procentów od kapitału leżącego w przedsięwzięciu lub interessie i od długów kapitałowych ulegającéj podatkowi entrepryzy. 3) Wynagrodzenia za prace opodatkowanego, jego żony i tych jego dzieci, którym według prawa winien jest dać utrzymanie. 4) Mieszkanie opodatkowanego i jego rodziny. (dok. nast.)

Galicya.

Lwów, d. 27. Października. — Nakazany najwyższem postanowieniem Jego ces. Mości z dnia 16. b. m. podział stojącego wojska na 4 komendy i 14 korpusów, przeznacza czwartą komendę dla Galicyi. Te korpusy podlegają w wojskowym względzie komendzie armii, a we względzie administracyjnym wprost ministerstwu wojny i otrzymają wraz z istniejącemi już komendantami wojskowemi spólną nazwę »krajowych wojskowych komend«, z których jedna będzie mieć siedzibę w Krakowie, druga we Lwowie, a trzecia w Czerniowcach.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Nowy-York, d. 20. Października. — Pan Meredith sekretarz skarbu zawiadomił wszystkich urzędników celnych, że na przyszłość okręty i towary angielskie mają używać w portach Stanów zjednoczonych tych samych praw, które służą statkom krajowym.

Z rezultatu nowych wyborów pokazuje się, że gabinet jenerała Taylor nie będzie miał większości w parlamencie.